

# MORTAL, GTA

Za małolata, byłem gnębiony, opluty, wyśmiany.  
Wracałem do domu, patrzyłem się w dół.  
Chciałem uniknąć i mamy i taty, Bo nie chciałem nigdy by czuli ten ból.  
Widząc że wracam cały zapłakany,  
a serce rodzica się łamie na pół.  
POMIMO TEGO ŻE MIAŁO ŻE SKAŁY BYĆ. (ej)

Zawsze chciałem być blisko, blisko was (blisko was)  
Z dała od tych którzy chcieli tylko kraść.  
Oni siedzą, a ja życie na kodach jak w GTA(A A A)  
(GTA..A..A..A..A) X2

Oczy pamiętają strach odkąd byłem gnojem (byłem).  
Moje bliskie towarzystwo niebezpiecznie chore.  
Dziś tak wdzięczny, że odbiłem w swoją stronę.  
No bo spełniam sen i za marzeniami go-nię.

Nie mam zamiaru udawać gangstera,  
bo gang i ja to jest sprzeczność.  
Wszystkich co kiedyś gnębili dziś chciałbym zakopać pod grobową deską.  
Zostawić za sobą tą przeszłość.  
Bo wszystkie te typy co kiedyś gnębiły to dzisiaj zwiedzają więzienie.  
więc nie szczekaj mi tu typie że ja zawsze miałem easy.  
Bo ja i nosiłem blizny, kiedy ty nosiłeś yeezy.  
I nie miałem nigdy kumpli (zawsze sam).  
I nie uciekłem w używki więc się nie dziw czemu rap.

Zawsze chciałem być blisko, blisko was (blisko was).  
Z dała od tych którzy chcieli tylko kraść.  
Oni siedzą, a ja życie na kodach jak w GTA(A A A).  
(GTA..A..A..A..A) X2.

Nigdy nie tykałem syfu,  
a w mojej głowie od dawna jest syf (nigdy).  
Nigdy za to nie było mi wstyd.  
Chłopaki nie płaczą,  
to chyba nie jestem już sobą od tego wieczoru  
Przez tanatofobię po karze ciężko mi wracać tam głową.

Takich tak jak ja jest tu w chuj,  
że jak pomyślisz o śmierci no to w środku czujesz ból.  
Że jak zabraknie na bliskich,  
serce pozostanie puste.  
Dziś nie mamy dla nich czasu.  
To bardzo smutne

Powiedz, ile youtuberów tak jak ja,  
wylewa tyle tych emocji na track.  
Ja wolę nawijać o śmierci i smutku,  
nie tylko ciągle o drogich zabawkach.  
Bo liczy się prawda.  
Ludzie których mam ze mną od dawna.  
Ja nie będę nikogo udawać,  
dlatego dziś daję historie na faktach.